

Epiz. 2000/0000 100

Polak kw. A myśmy... Stepi.



A MYŚMY... ŚLEPI!

Żydostwo Polskę nawskroś psuje
 Młodzież nam gorszy, lud rozpaja,
 Bezbożną prasą ducha truje,
 Podjudza, jątrzy i rozdwaja,
 Gangrenę straszną w nasz organizm szczepi
A myśmy . . . ślepi!

Żydostwo handlem polskim władnie,
 Jakbyśmy byli matołkami,
 I oszukuje, zdziera, kradnie,
 Gdy my karmimy się mrzonkami,
 — Naszem lenistwem tuczy się i krzepi
A myśmy . . . ślepi!

Żydostwo mienie nam wydziera,
 Zajmuje miejskie środowiska,
 Polski charakter im odbiera,
 I zamienia je na . . . na śmietniska,
 Z polskiego złota cielca sobie lepi,
A myśmy . . . ślepi!

Żydostwo honor Polski plami,
 Bo nienawiścią ku nam zieje,
 I zagranicę — ciągle mami,
 Że się tu krzywda żydom dzieje,
 Choć w Polsce żydom wiedzie się najlepiej,
A myśmy . . . ślepi!

Żydostwo Polsce się odgraża,
 Że ją niewolą swą podbije,
 Podstawy bytu jej podważa,
 Chce ją przedzierzgnąć w Bolszewię,
 Biada nam, gdy się od nas nie odczepi.
A myśmy . . . ślepi!

Ks. Polak.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA

00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat -

Tel. 26-68-63

Nasładownictwo zastrzeżone.



Wyd. Dyr. Okr. T-wa „Rozwój” na Woj. Kieleckie.

Druk. St. Miszewski i S-ka, Łódź.

POCZTÓWKA
CARTE POSTALE.—POSTKARTE.
POST CARD.

<http://rcin.org.pl>

F

22.417